

Mako, Volkswagen (Jestem Przystojny)

Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny
Jestem Przystojny

Jestem Przystojny
Gdy jadę samochodem
Mój stary Volkswagen
Wyróżnia się smrodem
Jestem spokojny
Gdy jadę do Krakowa
Czy to autostrada
Czy trasa ekspresowa
Patrzę w lusterko
I widzę Lamborghini
Zjeżdżam na Orlena
Kupuję panini
Za ladą stoi ładna pani w bikini
Nagle orientuję się, że to Mussolini
Skąd on się tu wziął?
Przecież on nie żyje!
Patrzę mu w twarz, a on Łomżę sobie pije
Jak to możliwe, Mussolini na Orlenie?
Nagle za plecami słyszę głośne dudnienie
To mój Volkswagen
To mój Volkswagen

Deszcz ciągle pada
Na starego dziada
Cała autostrada płynie jak lemoniada
Staram się jak mogę
Prowadzić Volkswagena
Nie włączam radia
Słucham Szopena

Pamiętajcie dzieci
Nie prowadźcie po alkoholu
Znaczący, w ogóle nie pijcie alkoholu
Zwłaszcza jak jesteście w ciąży